

Wydział Prawa i Administracji Uniwersytetu Szczecińskiego  
Sąd Apelacyjny w Szczecinie  
Prokuratura Apelacyjna w Szczecinie  
Wojewódzki Sąd Administracyjny w Szczecinie

## ACTA IURIS STETINENSIS 6

Kodeks rodzinny i opiekuńczy po wielkich nowelizacjach



ZESZYTY NAUKOWE UNIWERSYTETU SZCZECIŃSKIEGO NR 821

Szczecin 2014

### **Komitet Redakcyjny**

dr hab. Zbigniew Kuniewicz prof. US – Dziekan Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Szczecińskiego  
Ryszard Iwankiewicz – Prezes Sądu Apelacyjnego w Szczecinie  
Grzegorz Jankowski – Prezes Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Szczecinie  
Józef Skoczeń – Prokurator Apelacyjny  
Maciej Żelazowski – Sędzia Sądu Apelacyjnego w Szczecinie, Wiceprezes Sądu Apelacyjnego w Szczecinie  
Arkadiusz Windak – Sędzia Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Szczecinie, Przewodniczący II Wydziału  
Tadeusz Kulikowski – Zastępca Prokuratora Apelacyjnego  
dr hab. Marek Andrzejewski prof. US – Redaktor naukowy  
Szymon Słotwiński – Sekretarz redakcji

### **Rada Naukowa**

prof. dr hab. Roman Hauser – Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu | prof. dr hab. Andrzej Jakubecki – Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie | prof. dr hab. Andrzej Marciniak – Uniwersytet Łódzki | prof. dr hab. Mirosław Nazar – Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie | prof. dr hab. Zbigniew Ofiarski – Uniwersytet Szczeciński | dr hab. Adam Olejniczak prof. UAM – Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu | dr hab. Lech Paprzycki – Akademia Leona Koźmińskiego w Warszawie | prof. dr hab. Władysław Rozwadowski – Uniwersytet Szczeciński | prof. dr hab. Tadeusz Smyczyński – Uniwersytet Szczeciński, Instytut Nauk Prawnych Polskiej Akademii Nauk | prof. dr hab. Roman Wieruszewski – Instytut Nauk Prawnych Polskiej Akademii Nauk | prof. dr hab. Bronisław Ziemianin – Uniwersytet Szczeciński | Rosario Sapienza, Full Professor of International and European Law – The University of Catania School of Law | Ashok R. Patil, Prof. dr L.L.M., Ph.D. – National Law School of India University, Bangalore, Karnataka State (India) | Fursa Svetlana Yaroslavovna, prof. dr hab. honoured lawyer of Ukraine | Svitlana Yaroslavivna Fursa, prof. dr hab. honoured lawyer of Ukraine | Henry Zhuohao Wang, Assistant Professor – China University of Political Science and Law | Prof. habil. dr. Vytautas Nekrosius – Uniwersytet Wileński | Dr John Sorabji – University College, London | José García-Añón, Ph.D. in Law, Full Professor, School of Law – University of València (Spain) | Terekhova Lydia, Professor, Doctor of Law, Omsk state University, Faculty of Law | Masahiko Omura, Doctor of Law, Professor at Chuo University Law School (Tokyo, Japan) | Elena Kudryavtseva, Professor, Law Faculty of Moscow State University | Alexandre Freitas Câmara, Professor Emeritus and Head of Civil Procedure Department at Rio de Janeiro Judicial School | Jayesh Rathod, Associate Professor of Law – American University Washington College of Law | Rett R. Ludwikowski, Ph.D., Professor of Law, Columbus School of Law – The Catholic University of America | Lilia Abramchik, Candidate of Juridical Sciences, Associate Professor – Yanka Kupala State University of Grodno (Belarus) | Prof. dr. Frieder Dünkel, Universität Greifswald, Prof. Emilio Castorina, University of Catania

**Lista recenzentów znajduje się na stronie internetowej zeszytu naukowego** | <http://wpiaus.pl/actaiuris>

**Redaktor naukowy** | dr hab. Marek Andrzejewski prof. US

**Redaktor tematyczny** | Szymon Słotwiński

**Redaktor językowy** | Joanna Dżaman

**Korektor** | Joanna Grzybowska

**Skład komputerowy** | Wiesława Mazurkiewicz



**Wydanie publikacji zrealizowano przy udziale środków finansowych  
otrzymanych z budżetu Województwa Zachodniopomorskiego**

Wersja papierowa jest wersją pierwotną  
Pełna wersja publikacji <http://wpiaus.pl/actaiuris>

Streszczenia opublikowanych artykułów są dostępne online w międzynarodowej bazie danych  
The Central European Journal of Social Sciences and Humanities, <http://cejsh.icm.edu.pl>

© Copyright by Uniwersytet Szczeciński, Szczecin 2014

**ISSN 1640-6818 | ISSN 2083-4373**

**WYDAWNICTWO NAUKOWE UNIWERSYTETU SZCZECIŃSKIEGO**

Wydanie I. Ark. wyd. 33,0. Ark. druk 39,0. Format B5. Nakład 95 egz.

## SPIS TREŚCI

Wstęp .....	7
-------------	---

### DEBATA O USTROJACH MAJĄTKOWO-MALŻEŃSKICH

<b>Tadeusz Smyczyński</b> – Małżeńskie prawo majątkowe – uwagi krytyczne	13
<b>Mirosław Nazar</b> – Nowelizacje i interpretacje małżeńskiego prawa majątkowego – czy potrzebne są zmiany przepisów? .....	31
<b>Grzegorz Jędrejek</b> – Podział majątku wspólnego małżonków, w skład którego wchodzi prawo do kwatery żołnierskiej .....	75
<b>Helena Ciepla</b> – Podział majątku wspólnego małżonków po ustaniu wspólności ustawowej w orzecznictwie Sądu Najwyższego .....	91
<b>Janusz Gajda, Piotr Osowy</b> – Dylematy nowelizacji kodeksu rodzinnego i opiekuńczego z 17 czerwca 2004 roku na przykładzie art. 36 <sup>1</sup> k.r.o. Aspekty procesowe.....	101
<b>Anita Lutkiewicz-Rucińska</b> – Definicja wykonywania zarządu majątkiem wspólnym małżonków a czynność prawna prowadząca do nabycia przedmiotu majątkowego do tego majątku .....	123
<b>Anna Urbańska-Lukaszewicz</b> – Centralna Ewidencja Informacji o Działalności Gospodarczej i Krajowy Rejestr Sądowy – skuteczne rejestry umów majątkowych małżeńskich? Głos w dyskusji .....	155
<b>Anna Stępień-Sporek</b> – Kilka uwag o rozdzielnosci majątkowej z wyrównaniem dorobków .....	161
<b>Magdalena Deneka</b> – Umowna zmiana treści ograniczonych praw rzeczowych obciążających nieruchomości należącą do majątku wspólnego małżonków.....	185

<b>Anna Urbańska-Lukaszewicz</b> – Zarząd nieruchomością należącą do majątku wspólnego i służącą małżonkowi do wykonywania zawodu lub prowadzenia działalności zarobkowej.....	205
--	-----

#### DEBATA NA TEMAT ZAGADNIENÍ PRAWA FILIACYJNEGO

<b>Jerzy Strzebinczyk</b> – Sugestie zmian w obrębie polskiego prawa filiacyjnego (pod rozważę ustawodawcy).....	227
<b>Joanna Haberko</b> – Dziecko poczęte jako najbliższy członek rodziny.....	243
<b>Elżbieta Holewińska-Lapińska</b> – Rola prawdy genetycznej w decyzji zainteresowanych osób o ustaleniu pochodzenia dziecka od ojca wskutek uznania w świetle orzecznictwa sądów powszechnych w 2011 roku....	263
<b>Barbara Bajor</b> – Ustalenie ojcostwa dziecka pełnoletniego. Uwagi do art. 76 § 1 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego .....	285

#### DEBATA O RELACJI RODZICE-DZIECKO

<b>Wanda Stojanowska</b> – „Porozumienie” rodziców jako przesłanka pozostawienia im obojgu władzy rodzicielskiej po rozwodzie. Wybrane zagadnienia .....	301
<b>Jacek Mazurkiewicz</b> – „Zanim pomysły nasze szezną wraz z nami”. O zapomnianych projektach reformy prawa rodzinnego .....	313
<b>Marek Andrzejewski</b> – Relacja rodzice i inne osoby dorosłe a dzieci w świetle nowych przepisów Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego i niektórych innych ustaw (wybrane problemy) .....	371
<b>Mieczysław Goettel</b> – Kontrowersje wokół tak zwanej pieczy podzielonej nad małoletnim .....	401
<b>Agnieszka Gałakan-Halicka</b> – Ograniczenie władzy rodzicielskiej ze względu na rozłączenie rodziców w świetle regulacji Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego .....	427

<b>Piotr Telusiewicz</b> – Kryteria doboru odpowiednich zarządzeń przy ograniczeniu władzy rodzicielskiej .....	469
<b>Anna Natalia Schulz</b> – O współczesnych dylematach tworzenia międzynarodowych standardów Rady Europy dotyczących relacji pomiędzy rodzicami i dziećmi .....	483
<b>Olga Bobrzyńska, Piotr Mostowik</b> – Zwyczajny pobyt dziecka jako podstawa jurysdykcji krajowej oraz łącznik kolizyjny .....	509

#### VARIA

<b>Małgorzata Łączkowska</b> – Kilka uwag na temat nowelizacji Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego dokonanych w ostatniej dekadzie.....	553
<b>Mirosław Kosek</b> – Ochrona rodziny w przepisach Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego dotyczących zawarcia małżeństwa.....	573
<b>Ewa Kabza</b> – Obowiązek alimentacyjny rodziców względem dziecka pełnoletniego po nowelizacji kodeksu rodzinnego i opiekuńczego z 2008 roku.....	585
<b>Anna Sylwestrzak</b> – <i>Konwencja o prawach osób niepełnosprawnych</i> a unormowania Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego.....	611

**Elżbieta Holewińska-Łapińska**

Instytut Wymiaru Sprawiedliwości

**ROLA PRAWDY GENETYCZNEJ  
W DECYZJI ZAINTERESOWANYCH OSÓB  
O USTALENIU POCHODZENIA DZIECKA  
OD OJCA WSKUTEK UZNANIA  
W ŚWIETLE ORZECZNICTWA SĄDÓW POWSZECHNYCH  
W 2011 ROKU**

**Streszczenie**

Artykuł przedstawia, wynikający z analizy akt spraw sądowych, stan wiedzy matek dzieci i mężczyzn, którzy uznali pozamałżeńskie dzieci (po 13 czerwca 2009 r. uznali ojcostwo), o pochodzeniu dziecka od uznającego mężczyzny w chwili składania oświadczeń koniecznych do uznania. Relacjonuje także, ujawnione w toku postępowania sądowego, przyczyny złożenia oświadczeń w złej wierze. Badanie będące podstawą wskazanych ustaleń obejmowało akta wszystkich spraw, w których zakwestionowano skuteczność uznania dziecka i uznania ojcostwa, zakończonych w 2011 r. rozstrzygnięciem merytorycznym. W świetle nowelizacji z 6 listopada 2008 r. uznanie ojcostwa jest „aktem wiedzy” osób przeświadczonych, że są rodzicami dziecka, bezskutecznym, gdy dziecko nie pochodzi od mężczyzny, który uznał ojcostwo. Badanie wykazało, że zarówno przed tą nowelizacją, jak i po niej, świadome uznawanie nieswoich dzieci występowało i nadal występuje. Zasygnalizowano także problematykę ewentualnej

odpowiedzialności karnej za takie działania i wątpliwości co do możliwości zastosowania w większości przypadków art. 272 k.k.

**Słowa kluczowe:** ojcostwo, uznanie dziecka, uznanie ojcostwa, bezskuteczność uznania ojcostwa, nieistniejące uznanie ojcostwa, wyłudzenie poświadczenia nieprawdy, wprowadzenie w błąd funkcjonariusza publicznego

### Uwagi wprowadzające

13 czerwca 2009 r. weszła w życie nowelizacja Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego<sup>1</sup>, która zasadniczo zmieniła instytucję pozaprocesowego ustalenia ojcostwa dziecka pozamałżeńskiego. Przepisy Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego do wskazanej nowelizacji normowały uznanie dziecka jako czynność prawną (rodzinnoprawną), co wynikało z jednoznacznych zapisów ustawowych i nie budziło wątpliwości ani w orzecznictwie, ani w doktrynie prawa. Kodeks nie przewidywał, że dziecko może zostać uznane tylko przez genetycznego ojca. Wykazanie, że w danym przypadku uznania stosunek genetyczny nie zachodził, nie powodowało nieważności uznania. Wielokrotnie potwierdzał to Sąd Najwyższy<sup>2</sup>. Przedmiotem kontrowersji było natomiast to, czy oświadczenie woli o uznaniu wyraża zarazem przyznanie przez uznającego mężczyznę, iż uznawane dziecko od niego pochodzi<sup>3</sup>.

<sup>1</sup> Ustawa z dnia 6 listopada 2008 r. o zmianie ustawy – Kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz niektórych innych ustaw, Dz.U. nr 220, poz. 1431.

<sup>2</sup> W Wyroku SN z dn. 14.02.1969 r. (I CR 570/68, OSNCP 1969, nr 10, poz. 186) padło dobitne stwierdzenie: „okoliczność, że mężczyzna, który uznał dziecko, nie jest jego biologicznym ojcem, nie powoduje z samego prawa nieważności uznania”. W Wyroku SN z dn. 14.07.1972 r. (I CR 203/72, niepubl.), sąd wskazał, że w sprawie o unieważnienie uznania, toczącej się z powództwa uznającego, „nie bada się, czy mężczyzna ten jest rzeczywistym ojcem dziecka”. W Wyroku SN z dn. 17.05.1974 r. (II CR 214/74, niepubl.), sąd pouczył, że procesu o unieważnienie uznania, w którym powodem jest uznający, nie można „przekształcić w proces o ustalenie ojcostwa i rozważyć czyje – w razie *plurium concumbentium* – ojcostwo będzie bardziej prawdopodobne”.

<sup>3</sup> Przegląd stanowisk wypowiedzianych w literaturze zawiera, w syntetycznej formie, komentarz K. Pietrzykowskiego do art. 73 k.r.o. (w: *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, red. K. Pietrzykowski, Warszawa 2012, s. 734). Zob. też: T. Smoczyński, *Uznanie dziecka*, w: *System prawa prywatnego*, t. 12: *Prawo rodzinne i opiekuńcze*, Warszawa 2003, s. 125–126 i przywołaną tam literaturę. Do każdej z prezentowanych w literaturze koncepcji usiłującej wyjaśnić charakter prawny uznania w kształcie nadanym mu w pierwotnej wersji przepisów Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego można przedstawić uwagi krytyczne. Czyniono to, przedstawiając koncepcje „konkurencyjne” wobec krytykowanych. Kolejne propozycje także okazywały się dyskusyjne.

Brak związku genetycznego pomiędzy uznającym a uznanym mógł doprowadzić do unieważnienia uznania na żądanie prokuratora (art. 86 k.r.o.) i dziecka uznanego jako małoletnie (art. 81 k.r.o. w brzmieniu poprzedzającym nowelizację), którego wola nie miała wpływu na uznanie, po osiągnięciu przez nie pełnoletności (w terminie trzech lat od jej osiągnięcia), a także, gdy udowodniono, iż oświadczenie o uznaniu (zgodzie na uznanie) zostało złożone pod wpływem błędu co do pochodzenia genetycznego dziecka od uznającego. Pojęcie „błąd prawnie doniosły” co do pochodzenia dziecka, zgodnie z zasadą prawną ustaloną w Uchwale składu siedmiu sędziów SN z dn. 6.10.1969 r. (III CZP 25/69)<sup>4</sup>, zostało ograniczone do sytuacji, gdy dotyczył on „konkretnych okoliczności, sprecyzowanych zdarzeń, znanych uznającemu i będących przyczyną sprawczą złożenia przez niego oświadczenia o uznaniu. (...) błąd co do przesłanek w rozumowaniu, a nie błąd co do jego konkluzji”.

Stan prawny obowiązujący przed 13 czerwca 2009 r. nie był zgodny z prawnomiędzynarodowymi zobowiązaniami Polski<sup>5</sup>. Dokonana zmiana, między innymi, usunęła tę sprzeczność.

Możliwe od 13 czerwca 2009 r. uznanie ojcostwa, które zastąpiło uznanie dziecka, w świetle brzmienia przepisów oraz uzasadnienia ich wprowadzenia, zawartego w rządowym projekcie ustawy nowelizującej Kodeks rodzinny i opiekuńczy<sup>6</sup>, jest zdarzeniem rodzinnoprawnym będącym „aktem wiedzy” osób przeświadczonych, że są rodzicami dziecka, bezskutecznym, gdy dziecko nie pochodzi od mężczyzny, który uznał ojcostwo. Decydujące znaczenie dla

---

Zob. w szczególności J. Preussner-Zamorska, *Czy można mówić o nieważności uznania dziecka (uwagi na tle polskiego k.r.o.)*, „Studia Cywilistyczne” t. XXXII, Kraków 1982, s. 115–141.

<sup>4</sup> OSNCP 1970, nr 5, poz. 25.

<sup>5</sup> Europejska konwencja o statusie prawnym dziecka pozamałżeńskiego, sporządzona w Strasburgu dnia 15 października 1975 r. (Dz.U. 1999, nr 79, poz. 888) przewiduje w art. 4, że „dobrowolne uznanie ojcostwa nie może być przedmiotem sprzeciwu ani zaskarżenia, chyba że prawo wewnętrzne przewiduje taką możliwość w przypadku, gdy osoba, która chce uznać ojcostwo lub je uznała, nie jest biologicznym ojcem dziecka”. Konwencja o prawach dziecka, przyjęta przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych dnia 20 listopada 1989 r. (Dz.U. 1991, nr 120, poz. 526), która obowiązuje w Polsce od 7 lipca 1991 r., przewiduje w art. 7 ust. 1, że dziecko ma „jeśli to możliwe, prawo do poznania swoich rodziców i pozostawania pod ich opieką”. Prawo to jest m.in. rozumiane jako zapewniające (o ile istnieje taka faktyczna możliwość) ustalenie stanu cywilnego dziecka zgodnie z jego pochodzeniem genetycznym. Szerzej na ten temat M. Działyńska, *Pochodzenie dziecka od rodziców*, w: *Konwencja o prawach dziecka. Analiza i wykładnia*, red. T. Smyczyński, Poznań 1999, s. 135 i n.

<sup>6</sup> Druk Sejmowy nr 888, VI kadencja.



ustalenia prawnego stosunku ojca do dziecka powinna mieć więc „prawda genetyczna”, a nie wola zainteresowanych osób.

Artykuł 9 ust. 3 Ustawy z dnia 6 listopada 2008 r. o zmianie ustawy – Kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz niektórych innych ustaw stanowi, że do uznania dziecka, które nastąpiło przed dniem wejścia w życie tej ustawy, stosuje się dotychczasowe przepisy o unieważnieniu uznania dziecka. W konsekwencji, w tym samym czasie sądy rozstrzygają na różnych podstawach prawnych sprawy dotyczące tego samego problemu, czyli podważenia skuteczności uznania dziecka lub uznania ojcostwa (w zależności od daty jego dokonania). W grę może wchodzić w szczególności ustalenie bezwzględnej nieważności uznania, unieważnienie uznania, stwierdzenie bezskuteczności uznania ojcostwa, ustalenie, że uznanie ojcostwa nie nastąpiło („uznanie nieistniejące”).

W Biurze Studiów i Analiz Sądu Najwyższego przeprowadziłam analizę wszystkich spraw zakończonych w 2011 r. rozstrzygnięciem merytorycznym, w których zakwestionowano skuteczność uznania dziecka oraz uznania ojcostwa<sup>7</sup>, między innymi po to, by ustalić wpływ przeświadczenia o związku genetycznym na decyzję o ustaleniu pochodzenia pozamałżeńskiego dziecka od ojca w dobrowolnej formie (przed 13 czerwca 2009 r. – uznania dziecka, a po tej dacie – uznania ojcostwa), a następnie na decyzję o zakwestionowaniu uznania dziecka (uznania ojcostwa).

Badaniem zostały objęte akta 274 spraw nadesłanych do Biura Studiów i Analiz Sądu Najwyższego przez sądy rejonowe z całej Polski<sup>8</sup>. W 174

<sup>7</sup> Sprawozdanie z tego badania zawiera opracowanie *Kwestionowanie uznania dziecka i uznania ojcostwa w orzecznictwie sądów powszechnych w 2011 r.*, Studia i Analizy Sądu Najwyższego t. VII, Warszawa 2014, s. 101–198.

<sup>8</sup> Sprawy będące przedmiotem analizy rozpoznały Sądy Rejonowe w: Aleksandrowie Kujawskim, Augustowie, Bartoszycach, Białej Podlaskiej, Białogardzie, Białymstoku, Bielsku-Białej, Biłgoraju, Bochni, Bydgoszczy, Bytowie, Chełmie, Chojnicach, Chorzowie, Chrzanowie, Cieszynie, Częstochowie, Dąbrowie Górniczej, Dąbrowie Tarnowskiej, Dzierżonowie, Ełku, Garwolinie, w Gdańsku (SR dla Gdańska-Południe), Gdyni, Gliwicach, Głogowie, Głubczycach, Gnieźnie, Goleniowie, Golubiu-Dobrzyniu, Gorlicach, Gorzowie Wielkopolskim, Grudziądzu, Gryfinie, Janowie Lubelskim, Jarosławiu, Jastrzębiu-Zdroju, Jaworze, Kaliszu, Kamiennej Górze, Kartuzach, Katowicach (SR Katowice-Zachód), Kędzierzynie-Koźlu, Końskich, Koszalinie, Kościanie, Krakowie (SR Kraków-Krowodrza i SR Kraków-Nowa Huta), Krasnymstawie, Krośnie Odrzańskim, Krotoszynie, Kutnie, Kwidzynie, Legionowie, Legnicy, Lesku, Lęborku, Lidzbarku Warmińskim, Limanowej, Lubartowie, Lubinie, Lubińcu, Lublinie (SR Lublin-Zachód), Łowiczu, Łodzi (SR Łódź-Śródmieście i SR dla Łodzi-Widzewa), Malborku, Mielcu, Mińsku Mazowieckim, Mławie, Mysłowicach, Myszkowie, Nowej Soli, Nowym Sączu, Nowym Targu, Nowym Tomyślu, Nysie, Oleśnicy, Olkuszu, Olsztynie, Opocznie, Opolu, Ostrowi Mazowieckiej, Ostrowcu Świętokrzyskim, Ostrowie Wielkopolskim, Piasecznie, Pile, Piotrkowie Trybunalskim, Pleszewie, Płocku, Płońsku, Poznaniu (SR Poznań-Nowe Miasto i Wilda, SR Poznań-Stare

przypadkach były kwestionowane uznania dzieci dokonane przed 13 czerwca 2009 r., w 97 – postępowania dotyczyły uznania ojcostwa. W pozostałych sprawach nie można było ustalić daty uznania.

W pierwszej instancji żądanie zostało uwzględnione w 163 (59,5%) sprawach<sup>9</sup>. 259 (94,5%) orzeczeń uprawomocniło się bez kontroli instancyjnej<sup>10</sup>. W sprawach, w których taka kontrola była, ostateczne rozstrzygnięcie sprawy było takie samo, jak dokonane za pierwszym razem przez sąd pierwszej instancji.

W 93,8% spraw, w których nastąpiło skuteczne zakwestionowanie uznania, mężczyźni mający skutek uznania status prawny ojców nie byli genetycznymi ojcami.

### **Stan wiedzy matek i mężczyzn, którzy dokonali uznania, na temat pochodzenia dzieci**

1. Na podstawie danych zawartych w aktach zbadanych spraw możliwe było ustalenie stanu wiedzy 155 matek i 163 mężczyzn, którzy uznali dzieci przed 13 czerwca 2009 r., na temat „prawdy genetycznej” odnośnie do pochodzenia dziecka, jaki posiadali w dniu dokonania uznania, które było kwestionowane.

---

Miasto), Prudniku, Pruszkowie, Przysusze, Radomsku, Rawie Mazowieckiej, Rawiczu, Ropczycach, Rudzie Śląskiej, Rybniku, Rzeszowie, Sanoku, Siedlcach, Siemianowicach Śląskich, Słupcy, Słupsku, Sochaczewie, Sokółce, Sosnowcu, Starachowicach, Stargardzie Szczecińskim, Starogardzie Gdańskim, Strzelinie, Szamotułach, Szczecinie (SR Szczecin-Centrum, SR Szczecin-Prawobrzeże i Zachód), Szczecinku, Szczytnie, Śremie, Środzie Wielkopolskiej, Świdnicy, Świebodzinie, Świeciu, Tarnowskich Górach, Tczewie, Tomaszowie Lubelskim, Toruniu, Trzciance, Tucholi, Tychach, Wałbrzychu, Wałczu, w Warszawie (SR dla m.st. Warszawy, SR Warszawa-Mokotów, SR Warszawa-Praga Południe, SR Warszawa-Praga Północ, SR Warszawa-Śródmieście, SR Warszawa-Wola, SR Warszawa-Żoliborz), Wejherowie, Węgrowie, Włocławku, Wołominie, Wołowie, Wrocławiu (SR Wrocław-Krzyki), Wschowej, Wyszowie, Zawierciu, Zgorzelcu, Zielonej Górze, Złotorzy, Zwoleniu, Żaganu, Żarach i w Żorach.

<sup>9</sup> Nie wszystkie sądy dostrzegły zasady stosowania nowego prawa (art. 9 ust. 3 ustawy z dnia 6 listopada 2008 r.) i orzekły o bezskuteczności uznania, gdy uznający bądź matka dziecka wykazali, że uznający nie jest genetycznym ojcem uznanego, mimo że uznanie nastąpiło przed 13 czerwca 2009 r. W 97 (59,5%) sprawach sąd ustalił bezskuteczność uznania, w 58 (35,6%) unieważnił uznanie, w jednym przypadku (0,6%) orzekł, iż „ustala, że uznający nie jest ojcem”, a w siedmiu (4,3%) przypadkach inaczej.

<sup>10</sup> Tylko w 15 przypadkach wniesiono apelację. Najczęściej, bo aż 13-krotnie, apelującym był mężczyzna, który dokonał uznania. W jednym przypadku apelację wniosła matka uznanego dziecka i w jednym przypadku prokurator. Tylko w jednej sprawie sąd drugiej instancji przekazał sprawę do ponownego rozpoznania, ale kolejny wyrok był taki sam jak poprzedni i nie został już zaskarżony.

57 matek, a więc 36,8% tych, których wiedza w dniu uznania o pochodzeniu dziecka była możliwa do ustalenia, wiedziało, że uznający nie jest ojcem dziecka, a kolejnych sześć (3,4%) nie wykluczało ojcostwa uznającego, miało jednak w tej kwestii istotne wątpliwości. 37 (22,7%) mężczyzn, którzy uznali dziecko, wiedziało, że nie są ojcami tych dzieci.

73,6% mężczyzn w dniu uznania dziecka było pewnych, że uznają swoje genetyczne dzieci, a 3,7%, choć nie miało pewności, przypuszczało, że dzieci pochodzą od nich. Mężczyźni, którzy uznali dzieci i byli przeświadczeni, że uznane dziecko od nich pochodzi, obcowali z matkami dzieci, w większości przypadków, w okresie, w którym dziecko mogło zostać poczęte.

W przeważającej liczbie przypadków uznania cudzych dzieci uznający byli pewni, że nie mogą być ojcami dzieci, poznali bowiem ich matki, gdy były w zaawansowanych ciążach bądź po urodzeniu dzieci. Motywem świadomego uznania cudzego dziecka najczęściej (63,4%) była miłość do jego matki i przekonanie uznającego, że z matką dziecka stworzą trwały związek. Tak przynajmniej twierdzili mężczyźni, którzy uznali dzieci nieswoje.

Uznający niekiedy umawiali się z matkami uznanych dzieci, że „dają tylko nazwisko”, to znaczy, że nie biorą za dziecko żadnej odpowiedzialności, nie planują nawiązania stosunków rodzinnych, a jedynie „poprawiają” status dziecka, które nie jest już potomkiem „nieznanego ojca”. Gdy matki lojalnie przestrzegały tej „umowy”, nie oczekiwały świadczeń na utrzymanie dziecka i nie występowały o alimenty, mężczyźni ci nie podważali skuteczności uznania. Reakcją uznających na wniesienie pozwu o alimenty było żądanie unieważnienia uznania.

Niekiedy uznanie było odpłatną lub nieodpłatną „przysługą” uczynioną cudzoziemce, która chciała, by jej dziecko nabyło polskie obywatelstwo, oraz pragnęła „zalegalizować” swój pobyt w Polsce (w zbadanych sprawach dotyczyło to osób o narodowości wietnamskiej). Żadna ze „stron umowy” nie była zainteresowana jej ujawnieniem i nie kwestionowała skuteczności uznania dziecka. Ujawnienie prawdy nastąpiło wskutek działań organów państwa badających legalność przebywania w naszym państwie osób o niepolskiej narodowości oraz przy weryfikacji wniosku o wydanie paszportu rzekomemu polskiemu obywatelowi.

Czasem uznający byli zainteresowani nabyciem statusu ojca we własnym interesie, przykładowo, żeby uzyskać przerwę w odbywaniu kary pozbawienia wolności.

2. W zbadanych sprawach kwestionowano także świadomie nieprawdziwe uznania ojcostwa dokonane po 13 czerwca 2013 r., choć większość uznających (89,7%)<sup>11</sup> działała w dobrej wierze.

Bliższe informacje o przesłankach przeświadczenia mężczyzn, że są ojcami dzieci dotyczyły 84 przypadków uznań ojcostwa (84 = 100%). 74 (88,1%) mężczyzn obcowoło z matkami dzieci w okresie ich poczęcia i byli pewni wierności swych partnerek. Sześciu, którzy również obcowali w tym okresie z matkami, wiedziało o zdradzie, lecz uważało, że dziecko od nich pochodzi (na przykład dlatego, że byli stałymi partnerami matek, których zdrada była jednorazowa, i uważali, iż prawdopodobieństwo ojcostwa innego mężczyzny jest znikome). Trzech kolejnych miało wątpliwości co do ojcostwa, jednak matki dzieci podały informacje przekonujące ich, że dziecko od nich pochodzi. Jeden z uznających znał grupy krwi matki i dziecka i mylnie uważał, że potwierdzają jego ojcostwo. Dziesięciu mężczyzn (10,3%) świadomie doprowadziło do ustalenia ojcostwa, które nie było zgodne z rzeczywistością genetyczną. Nie obcowali z matkami w okresie poczęcia, a dziewięciu z nich poznało matki dzieci, gdy były w ciąży lub po urodzeniu dziecka.

Matki, o których wiedzy z dnia uznania były informacje w aktach, nie miały wątpliwości, że uznający jest ojcem w 64,4% przypadków, a w 23%, że nim nie jest. Świadomie nieprawdziwie twierdziły o ojcostwie uznającego je mężczyzny w 20 przypadkach. Być może dotyczyło to większej liczby przypadków, gdyż z akt nie wynikał stan wiedzy matek o ojcostwie dziesięciorga dzieci.

Matki, które świadomie nieprawdziwie potwierdziły, że uznający ojcostwo jest ojcem ich dzieci, najczęściej (w 14 przypadkach) kochały tego mężczyznę i chciały tworzyć z nim rodzinę. W pięciu innych przypadkach głównym motywem matek była obawa, że same nie podołają trudom wychowania dziecka, które „powinno mieć ojca”. Kobiety te uważały, że na rzeczywistych ojców ich dzieci nie można liczyć (przykładowo dlatego, że są to osoby nieodpowiedzialne, mające kryminalną przeszłość, odbywające karę pozbawienia wolności, albo mające cechy osobiste dyskwalifikujące ich jako ojców), a mężczyzn gotowych uznać ojcostwo oceniali pozytywnie.

Mężczyźni, którzy świadomie uznali ojcostwo nieswoich dzieci, zwykle chcieli stworzyć rodzinę z matkami tych dzieci. W jednym przypadku matka

---

<sup>11</sup> 81 mężczyzn w chwili uznawania było pewnych, że dziecko od nich pochodzi, a kolejnych sześciu, mimo wątpliwości, nie wykluczało swego ojcostwa, uważało je bowiem za bardzo prawdopodobne. Można więc przyjąć, że 87 z 97 uznających uważało, że są ojcami dzieci.

zażądała uznania jako swoistej „ceny” za związek z mężczyzną. Również w jednym przypadku uznający liczył na przerwę w odbywaniu kary.

### **Konsekwencje prawne świadomego, dobrowolnego uznania dziecka (uznania ojcostwa cudzego dziecka)**

#### ***Unieważnienie uznania dziecka i ustalenie bezskuteczności uznania ojcostwa***

Świadome, niewadliwe uznanie cudzego dziecka oraz świadome, niewadliwe wyrażenie zgody na takie uznanie zamyka osobom, które złożyły oświadczenia woli konieczne do uznania dziecka, drogę do żądania jego unieważnienia. Unieważnienie uznania dziecka, które nie pochodzi od mężczyzny, który je uznał, może nastąpić na żądanie prokuratora (art. 86 k.r.o.), albo dziecka, uznanego w małoletności, przed upływem trzech lat od osiągnięcia przez nie pełnoletności (art. 81 k.r.o. w brzmieniu obowiązującym przed 13 czerwca 2009 r.).

Zgodnie z założeniami ustawodawcy, uznanie ojcostwa, gdy dziecko nie pochodzi od danego mężczyzny, może się zdarzyć, gdy przeświadczenie uznającego ojcostwo i matki dziecka w chwili składania przez te osoby oświadczeń koniecznych do uznania ojcostwa, było co do osoby genetycznego ojca mylne.

Ustaliwszy w zbadanych sprawach świadomie fałszywe złożenie oświadczenia koniecznego do uznania ojcostwa przez matkę, rzekomego ojca lub obydwójce, sądy nie kwestionowały dopuszczalności żądania ustalenia bezskuteczności uznania ojcostwa, o ile tylko od daty uznania nie upłynął sześciomiesięczny termin zawity (ewentualnie termin dłuższy, gdy miały miejsce okoliczności opisane w art. 64 i 65 k.r.o., stosowanych odpowiednio, zgodnie z art. 78 § 2 k.r.o., art. 79 k.r.o.). Zapewne sądy wychodziły z założenia, że nieracjonalne byłoby rozpoczęcie biegu terminu do żądania stwierdzenia bezskuteczności uznania ojcostwa od jakiejś daty poprzedzającej uznanie<sup>12</sup>. Sądy nie uzależniały

---

<sup>12</sup> Wiadomo, że w orzecznictwie w 2010 r. zdarzyło się rozstrzygnięcie odmawiające legitymacji czynnej mężczyźnie, który, uznając ojcostwo, wiedział, że dziecko nie od niego pochodzi. Sąd pierwszej instancji oddalił powództwo mężczyzny, który uznał ojcostwo 7.01.2010 r., wytoczone w dn. 17.06.2010 r. o ustalenie bezskuteczności uznania ojcostwa małoletniej, urodzonej w 29.12.2009 r., ustalił bowiem, że powód poznał matkę małoletniej na przełomie września i października 2009 r., akceptując już wówczas fakt, że była ona w zaawansowanej ciąży. Po uznaniu, 15.01.2010 r., zawarł związek małżeński z matką małoletniej. W ocenie sądu pierwszej instancji powodowi nie przysługiwała legitymacja czynna w sprawie wytoczonej na podstawie art. 78 § 1 k.r.o., ponieważ w chwili uznawania ojcostwa nie miał żadnych wątpliwości, że nie jest biologicznym ojcem małoletniej. Sąd Okręgowy oddalił apelację powoda, podzielił bowiem pogląd,

możliwości zakwestionowania uznania ojcostwa od dobrej wiary powoda<sup>13</sup>. Zasadność takiej praktyki potwierdził Sąd Najwyższy w wyroku z 19 kwietnia 2012 r. (IV CSK 459/11)<sup>14</sup>.

Sąd Najwyższy ustalił, że „legitymacja do wytoczenia powództwa o ustalenie bezskuteczności uznania ojcostwa (art. 78 § 1 k.r.o.) przysługuje także mężczyźnie, który uznał ojcostwo, wiedząc, że nie jest biologicznym ojcem dziecka”. W przekonujących wywodach uzasadnienia Sąd Najwyższy wskazał, że wynika to już z samego brzmienia art. 78 § 1 k.r.o. (legitymacja do wytoczenia powództwa o ustalenie bezskuteczności uznania ojcostwa przysługuje każdemu mężczyźnie niebędącemu ojcem biologicznym dziecka, który uznał ojcostwo bez względu na to, czy w momencie składania stosownego oświadczenia wiedział on o braku istnienia więzi biologicznej pomiędzy nim a dzieckiem, którego ojcostwo uznał). Taka wykładnia „uwzględnia również, eksponowaną na tle Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego oraz europejskiej konwencji o statusie dziecka pozamałżeńskiego, preferencję w zakresie opierania stosunków prawnorodzinnych

---

że w opisanej sytuacji powodowi nie przysługuje legitymacja do wytoczenia powództwa o ustalenie bezskuteczności uznania ojcostwa. Wyrok sądu okręgowego zaskarżył skargą kasacyjną prokurator okręgowy, zarzucając błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie art. 78 § 1 k.r.o., polegające na przyjęciu, że wiedza mężczyzny przed uznaniem ojcostwa, iż dziecko od niego nie pochodzi, pozbawia go legitymacji do wytoczenia powództwa o ustalenie bezskuteczności uznania. Skarżący zakwestionował również wykładnię art. 78 § 1 k.r.o., że bieg 6-miesięcznego terminu do wytoczenia powództwa może się rozpocząć przed dniem uznania ojcostwa oraz przed dniem urodzenia się dziecka. Wyrok Sądu Najwyższego w tej sprawie zapadł 19.04.2012 r. (OSNC 2012, nr 10, poz. 122).

<sup>13</sup> Dwa warianty wykładni art. 78 k.r.o. przedstawiła A. Sylwestrzak, w: *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, red. H. Dolecki, T. Sokołowski, Warszawa 2013, s. 604–605. Jeden z nich dopuszczał ustalenie bezskuteczności uznania ojcostwa dokonanego w złej wierze. Drugi zakładał, że skoro przepis precyzujący termin do żądania ustalenia bezskuteczności uznania przez uznającego ojcostwo zawiera sformułowanie „mężczyzna, **który uznał** ojcostwo”, to może to skłaniać do wniosku, że mężczyzna tylko wtedy ma omawiane uprawnienie, gdy dowiedział się, że dziecko od niego nie pochodzi **po uznaniu**. Jeżeli zaś mężczyzna pragnący uzyskać status prawnego ojca już w chwili uznania wiedział, że ojcem nie jest, nie mógłby później podważyć skuteczności dokonanego uznania. Odpowiednio zasada ta mogłaby być stosowana do matki dziecka, która fałszywie potwierdziła ojcostwo (79 k.r.o.). Oznaczałoby to, że złożenie oświadczeń koniecznych do uznania w złej wierze wykluczałoby legitymację czynną domagania się przez te osoby ustalenia bezskuteczności uznania. Ustalenie bezskuteczności uznania ojcostwa mogłoby nastąpić tylko na żądanie dziecka, w okresie 3 lat po osiągnięciu przez nie pełnoletności (art. 81 k.r.o.), oraz na żądanie prokuratora (art. 86 k.r.o.). Wykładnia ta prowadziłaby do sytuacji analogicznej do stanu poprzedzającego nowelizację (gdy oświadczenia woli – konieczne do uznania dziecka – były niewadliwe; osoby, które je złożyły, nie mogły żądać unieważnienia uznania).

<sup>14</sup> OSNC 2012, nr 10, poz.122.

pomiędzy rodzicami a dzieckiem na rzeczywistej, tj. zgodnej z »prawdą genetyczną«, więzi z dzieckiem”.

Sąd Najwyższy wskazał też, że ani z przepisów Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, ani z przepisów ratyfikowanej przez Rzeczpospolitą Polską *Europejskiej konwencji o statusie prawnym dziecka pozamalżeńskiego*, sporządzonej w Strasburgu dnia 15 października 1975 r.<sup>15</sup>, nie wynika uzależnienie legitymacji do wytoczenia powództwa o ustalenie bezskuteczności uznania ojcostwa od stanu wiedzy uznającego co do istnienia biologicznej więzi z dzieckiem w chwili składania stosownego oświadczenia o uznaniu.

Bardzo istotne jest również wskazanie w uzasadnieniu przywołanego wyroku Sądu Najwyższego, że „Funkcja ochrony dziecka, ujmowana w ramy zasady stabilności jego stanu cywilnego, na tle art. 78 § 1 k.r.o. nie jest realizowana na płaszczyźnie przesłanek warunkujących istnienie legitymacji do wytoczenia przez mężczyznę, który nie jest ojcem dziecka, powództwa o ustalenie bezskuteczności uznania ojcostwa, lecz w drodze temporalnego ograniczenia możliwości wystąpienia z przedmiotowym powództwem, poprzez wprowadzenie relatywnie krótkiego, bo sześciomiesięcznego, terminu na jego wytoczenie, którego bieg rozpoczyna się w dniu uzyskania przez mężczyznę wiedzy o braku pochodzenia dziecka od niego”. Powyższe jest zgodne z intencjami ustawodawcy, którym dał wyraz, akceptując propozycję nowelizacji art. 78 k.r.o., a tym samym jej motywy przedstawione w uzasadnieniu projektu ustawy (Druk Sejmowy nr 888, VI kadencja).

Należy też zwrócić uwagę na kolejną tezę Wyroku SN z dn. 19 kwietnia 2012 r. (IV CSK 459/11), że „założenie racjonalności ustawodawcy wymaga przyjęcia, iż bieg terminu do kwestionowania skuteczności złożonego oświadczenia o uznaniu ojcostwa nie może rozpocząć się wcześniej niż w dniu złożenia oświadczenia w tym przedmiocie”.

### ***Odpowiedzialność karna za świadome potwierdzenie nieprawdy o pochodzeniu dziecka, którego dotyczyło uznanie (sygnalizacja problemu)***

W aktach zbadanych spraw były informacje, że przeciwko mężczyznom, którzy wiedząc, że dziecko od nich nie pochodzi, uznawali dziecko cudzoziemki w celu „zalegalizowania” jego pobytu w Polsce, toczyły się postępowania karne o przestępstwo opisane w art. 272 k.k. Nie było w nich jednak żadnych danych

<sup>15</sup> Dz.U. 1999, nr 79, poz. 888.



pozwalających na ustalenie, jak zakończyły się te postępowania. Wiadomo także o postępowaniach karnych związanych z uznaniem urodzonego w Polsce dziecka obywatelki polskiej przez cudzoziemca, który wiedział, że nie jest ojcem dziecka, a wobec zasady subsydiarności przysposobień międzynarodowych zapewne nie mógłby tego dziecka przysposobić lub prawdopodobieństwo orzeczenia przysposobienia było znikome, a wymagałoby poddania się licznym procedurom kwalifikacyjnym<sup>16</sup>.

Rozważenia wymaga więc zagadnienie ewentualnej odpowiedzialności karnej osoby, której oświadczenie było konieczne do uznania dziecka bądź do uznania ojcostwa, za doprowadzenie w złej wierze do ustalenia ojcostwa mężczyzny, który nie jest ojcem dziecka, i w konsekwencji – do sporządzenia aktu urodzenia dziecka, którego dotyczyło uznanie, zawierającego nieprawdziwy wpis o osobie ojca. Już na wstępie należy odnotować, że organ odbierający oświadczenia konieczne do ustalenia ojcostwa dziecka pozamałżeńskiego nie uprzedza o odpowiedzialności karnej za złożenie nieprawdziwego oświadczenia<sup>17</sup>, a w Kodeksie karnym nie ma przepisu, który – w założeniu ustawodawcy – byłby przewidziany do penalizacji czynu, o którym mowa.

Penalizowany jest handel ludźmi (art. 186 a k.k.) i zajmowanie się nielegalnym organizowaniem przysposobienia (art. 211 a k.k.). Niekiedy mężczyzna, który „kupił” dziecko, pragnąc je wychowywać, w celu nabycia prawnego statusu ojca uznawał dziecko za zgodą jego matki (która wyrażała tę zgodę w zamian za korzyść materialną), a po 13 czerwca 2009 r. w tym samym celu uznawał

---

<sup>16</sup> Były także informacje, z których wynikało, że dziecko uznał mężczyzna, który nie jest jego ojcem, chodziło bowiem o ukrycie, że dziecko pochodzi ze związku kazirodczego, a prokurator powziął informację o sprawie z akt postępowania w sprawie o kazirodztwo. W badanych aktach nie było jednak informacji skłaniających do przypuszczenia, że rozważano odpowiedzialność z art. 272 k.k., gdy fałszywe uznanie nie miało na celu ukrycia kazirodczego pochodzenia dziecka, albo gdy zostało dokonane bez zamiaru nawiązania stosunków rodzinnych, a jedynie żeby uznający uzyskał przerwę w odbywaniu kary pozbawienia wolności. Prawdopodobnie postępowania karne były zwykle wszczynane, gdy w sprawie był „element zagraniczny”, powiązany z handlem dziećmi, „zastępowaniem” przysposobienia przez fałszywe uznanie lub z „legalizacją” pobytu w Polsce cudzoziemskiego dziecka i jego matki.

<sup>17</sup> Należy jednak odnotować, że na Platformie Usług Stanu Cywilnego zamieszczono wzór protokołu uznania ojcostwa ([szanghaj.msz.gov.pl/resource/e16cb126-46ec-4096-8650-4f3b051e71f9](http://szanghaj.msz.gov.pl/resource/e16cb126-46ec-4096-8650-4f3b051e71f9), dostęp: 2.07.2014) zawierający uprzedzenie o odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań, jednakże tylko odnośnie dwóch kwestii: że nie doszło wcześniej do uznania ojcostwa bądź odmowy uznania ojcostwa, oraz że nie toczy się sprawa o ustalenie ojcostwa. Nie przewidziano uprzedzenia o odpowiedzialności karnej, gdy oświadczenie o uznaniu ojcostwa (potwierdzeniu ojcostwa przez matkę) było świadomie niezgodne z rzeczywistością.



ojcostwo, a matka dziecka fałszywie potwierdzała (w zamian za korzyść materialną), że ten mężczyzna jest ojcem jej dziecka.

Takie działanie z reguły bywa także świadomym obejściem przepisów o przysposobieniu, gdy zainteresowany wie, że nie są spełnione przesłanki orzeczenia adopcji, lub ocenia, że prawdopodobieństwo uwzględnienia jego wniosku o przysposobienie konkretnego dziecka jest minimalne.

Należy odnotować, że Sąd Apelacyjny w Krakowie w wyroku z 8 marca 2001 r. (II AKa 33/01)<sup>18</sup> wypowiedział pogląd, że podlega karze ten, kto „zmięra do wyłudzenia nieprawdziwego poświadczenia ojcostwa osoby niebędącej ojcem dziecka, a więc gdy oświadczenie takie jest złożone by na jego podstawie został sporządzony (uzupełniony itp.) akt urodzenia dziecka”. Sąd podkreślił, że ocena ta jest niezależna od ewentualnego ustalenia we właściwym postępowaniu nieważności oświadczenia, o którym mowa („odrębną rzeczą jest kwestia nieważności takiego oświadczenia”). Powyższe jest konsekwencją stanowiska, iż „**nie ma przyzwolenia dla składania aktów uznania dziecka ze świadomością, że nie jest się jego ojcem** (podkr. moje – E.H.-Ł.). Odpowiednio do tego kształtuje się odpowiedzialność za zjawiskowe postacie tego przestępstwa”<sup>19</sup>.

Wyrok ten dotyczył stanu faktycznego z 1995 r.<sup>20</sup>, a więc ustalenie ojcostwa nastąpiło wskutek uznania dziecka. Charakter prawny uznania dziecka budził

---

<sup>18</sup> Krakowskie Zeszyty Sądowe, Biuletyn Sądu Apelacyjnego w Krakowie w sprawach karnych 2001, nr 5, poz. 27, s. 19.

<sup>19</sup> Rozważania Sądu Apelacyjnego (którego wyrok został opublikowany) **nie dotyczą odpowiedzialności mężczyzny, który, składając fałszywe oświadczenie o uznaniu dziecka, wprowadził w błąd kierownika USC** (być może przeciwko niemu toczyło się inne postępowanie), ale osób, które do tego doprowadziły, np oskarżonego, który „udzielił pomocy w uzyskaniu dokumentów umożliwiających wywiezienie dziecka poza granice Polski w ten sposób, że (...) nakłonił [matkę dziecka – dop. E.H.-Ł.] do oświadczenia przed Kierownikiem Urzędu Stanu Cywilnego (...), że X.Y. [dane personalne uznającego – E.H.-Ł.] jest ojcem jej dziecka w celu uzyskania poświadczenia nieprawdy w akcie urodzenia o ojcostwie X.Y., oraz w tym samym czasie i miejscu pomógł X.Y. w podstępny wyłudzeniu od Kierownika Urzędu Stanu Cywilnego (...) poświadczenia nieprawdy w postaci aktu urodzenia dziecka”.

<sup>20</sup> W uproszczeniu stan faktyczny sprawy był następujący. Kilka osób działających w porozumieniu w zamian za kwotę 8 tys. dol. (przed wykonaniem „zlecenia” wpłacona została zaliczka 2 tys. dol. na pokrycie wydatków) podjęło czynności mające na celu doprowadzenie do uzyskania przez małżonków – obywateli szwedzkich, zamieszkałych w Szwecji, statusu rodziców dziecka, które od nich nie pochodzi, urodzonego w Polsce przez obywatelkę polską. W chwili zawierania umowy między późniejszym uznającym a „pośrednikami” dziecko było poczęte, ale jeszcze się nie urodziło. Bezpośrednio po opuszczeniu przez matkę z niemowlęciem szpitala położniczego matka wydała noworodka „pośrednikom”, a oni przekazali je późniejszemu uznającemu i jego małżonce, zapewniając im odpowiednie warunki do sprawowania bezpośredniej pieczy nad dzieckiem. Brak jakichkolwiek podstaw do przypuszczenia, że piecza nad dzieckiem

kontrowersje. Skład orzekający w omawianej sprawie przyjął stanowisko, że uznanie „stanowi czynność prawa rodzinnego (a nie cywilnego) i (...) zawiera w sobie elementy oświadczenia woli (że chce się dziecko uznać za swoje) oraz wiedzy (że się jest jego biologicznym ojcem)”. W konsekwencji Sąd Apelacyjny w Krakowie przyjął, że uznanie dziecka „ma w założeniu ustawodawcy odzwierciedlać rzeczywisty stan rzeczy, tj. istnienie więzów krwi pomiędzy uznającym a uznawanym” (s. 31 uzasadnienia wyroku). Odrzucił natomiast tezę, że uznanie dziecka, jako czynność prawna, mogło być także skutecznie dokonane przez mężczyznę, który wiedział, że nie jest ojcem dziecka, a, w danym stanie faktycznym, nie wystąpiła żadna wada jego oświadczenia woli.

Nie podzielam tej oceny charakteru prawnego instytucji uznania dziecka, przed nowelizacją bowiem genetyczne ojcostwo, choć pożądane i oczekiwane, nie było ustawową przesłanką skutecznego uznania dziecka. W związku z tym sędzę, że stosowanie art. 272 k.k. w przypadku świadomego uznania cudzego dziecka jest bardziej niż wątpliwe. Oznaczałoby bowiem głęboką niespójność w systemie prawa. Przepisy dotyczące ustalenia pochodzenia dziecka od ojca nigdy, ani w przeszłości, ani obecnie, nie taktowały zgodności z prawdą genetyczną jako wartości nadrzędnej, realizowanej w sposób bezwzględny. Uwzględniano zawsze także potrzebę ochrony innych wartości, w szczególności stabilnego składu rodziny (zwłaszcza opartej na małżeństwie), oraz stabilnej pozycji dziecka w rodzinie (której wyrazem jest stan cywilny). Temu celowi służą temporalne

---

była sprawowana nienależycie. Sprawujący ją małżonkowie traktowali niemowlę jak swoje długo oczekiwane dziecko. Można domniemywać, że pierwotnie chcieli dokonać przysposobienia wspólnego, ale osoby, którym zlecił doprowadzenie do tego skutku, wybrały inną drogę do celu, ocenioną zapewne jako szybsza i pewniejsza. W ramach „usługi” należało umożliwić kupującym przewiezienie dziecka do Szwecji i podjęcie działań koniecznych do uzyskania przez nich statusu prawnego rodziców dziecka. Jednym ze środków prowadzących do tego było uznanie dziecka za zgodą matki tego dziecka. W celu szybkiego uzyskania paszportu i wywiezienia dziecka z Polski, zleceńbiorczy uzyskali zaświadczenie lekarskie o chorobie serca u dziecka wymagającej leczenia w Szwecji. Lekarz wydał zaświadczenie bez badań dziecka. Przypadek zrządził, że u dziecka występowały szmery w sercu uprawdopodobniające tę „zaoczną” diagnozę. Mimo to plan nie powiódł się, a osoby uczestniczące w jego realizacji zostały pociągnięte do odpowiedzialności karnej. Prokuratura w indywidualny sposób zakwalifikowała czyny poszczególnych osób. „Pośrednikom” w akcie oskarżenia zarzucano popełnienie przestępstwa handlu dziećmi, opisanego w obowiązującym wówczas art. IX § 2 Ustawy z dnia 19 kwietnia 1969 r. Przepisy wprowadzające Kodeks karny. Po pięciu latach od popełnienia opisanych czynów sąd pierwszej instancji uniewinnił ich z zarzutu popełnienia tego przestępstwa, ale uznał za winnych nakłonienia obywatela szwedzkiego do fałszywego oświadczenia przed kierownikiem USC, „że jest on biologicznym ojcem dziecka (...) w celu podstępnego uzyskania poświadczenia nieprawdy w akcie urodzenia dziecka w zakresie dotyczącym ojcostwa”. Czyn ten sąd kwalifikował z art. 18 § 2 k.k. i art. 272 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. i „za niego na mocy art. 272 k.k. skazał”.

ograniczenia możliwości kwestionowania pochodzenia, a w przypadku uznania dziecka – ściśle związanie możliwości jego zakwestionowania z wadami oświadczenia woli, a nie z brakiem więzi genetycznej. Świadome, niewadliwe oświadczenie woli o uznaniu dziecka, niepochodzącego od mężczyzny, który je uznał, jest więc wiążące. Taki stan prawny jest, co najmniej, tolerowany. Odnośnie do uznań dokonanych przed nowelizacją został zachowany. Możliwość zakwestionowania go została – z woli ustawodawcy – skrajnie ograniczona. Nie można więc twierdzić, że to, co jest dozwolone w świetle prawa rodzinnego, stanowi przestępstwo.

Zastosowanie do takiego stanu faktycznego art. 272 k.k. w cytowanym orzeczeniu Sądu Apelacyjnego w Krakowie nastąpiło na podstawie wykładni, bo ten przepis – ani jakkolwiek inny w Kodeksie karnym – wprost nie penalizuje uznania dziecka przez mężczyznę, który nie jest jego ojcem.

W sposób niewątpliwy od 13 czerwca 2009 r. pochodzenie genetyczne dziecka od uznającego ojcostwo mężczyzny jest przesłanką tego sposobu ustalenia ojcostwa i w systemie prawa powinny znaleźć się środki przeciwdziałania przypadkom świadomie fałszywego składania oświadczeń koniecznych do uznania ojcostwa. Jednym z nich jest poprzedzenie przyjęcia oświadczeń koniecznych do uznania ojcostwa obligatoryjnym wyjaśnieniem<sup>21</sup>, na czym polega uznanie, jakie wywoła skutki prawne oraz na czym polega różnica pomiędzy uznaniem ojcostwa a przysposobieniem (art. 73 § 2–4 k.r.o., 74 § 1 k.r.o.)<sup>22</sup>.

<sup>21</sup> Szerzej na ten temat A. Sylwestrzak, *Rola kierownika urzędu stanu cywilnego przy uznaniu ojcostwa*, w: *Kodeks rodzinny i opiekuńczy po nowelizacji*, red. J. Mazurkiewicz, Wrocław 2010, s. 121–131. Autorka trafnie wskazuje, iż nie wystarczy poinformowanie. „Brak zrozumienia przekazanych danych obliguje organ do ponowienia wyjaśnień aż do osiągnięcia pożądanego efektu”, cyt. za tamże, s. 124.

<sup>22</sup> Należy odnotować wątpliwości K. Gładych, zgłoszone po kilku miesiącach obowiązywania nowego stanu prawnego odnośnie do uznania ojcostwa (*Uznanie ojcostwa przed kierownikiem Urzędu Stanu Cywilnego*, „Technika i USC” 2010, nr 1, tekst na stronie internetowej „Platforma Usług Stanu Cywilnego”, www.usc.pl, dostęp: 4.07.2014), a dotyczące kompetencji kierowników USC do wyjaśnienia różnicy pomiędzy uznaniem ojcostwa a przysposobieniem. „Kierownik urzędu stanu cywilnego **nie nie musi wiedzieć** [podkr. E.H.-L.] podobnie jak na temat rozdzielności majątkowej, bo nie są to czynności, do których wykonywania jest ustawowo zobowiązany”. Trudno podzielić ten punkt widzenia, szczególnie, że przysposobienie ma bezpośredni wpływ na stan cywilny, a do zadań służbowych kierownika USC należy, m.in., wpisywanie do aktu urodzenia osoby przysposobionej wzmianki dodatkowej o przysposobieniu, sporządzanie nowego aktu urodzenia osoby przysposobionej oraz udostępnianie osobie przysposobionej, po osiągnięciu przez nią pełnoletności, księgi stanu cywilnego w części dotyczącej dotychczasowego aktu urodzenia. Oczekiwania ustawodawcy co do kwalifikacji kierownika USC są też wysokie. Co prawda, zgodnie z art. 6 prawa o aktach stanu cywilnego, kierownikiem USC jest z urzędu wójt lub burmistrz (prezydent miasta), ale na stanowisku kierownika urzędu stanu cywilnego

Ma ono, między innymi, odwieść osoby skłonne złożyć fałszywe oświadczenia od tego zamiaru. Jeżeli to nie nastąpi i oświadczenia zostaną złożone przez osoby, które wiedzą, że dziecko nie pochodzi od mężczyzny uznającego ojcostwo, to te osoby wiedzą, że ich działanie jest niedopuszczalne w świetle prawa rodzinnego. Ich celem jest nadanie mężczyźnie, który nie jest genetycznym ojcem dziecka, statusu prawnego ojca, a w konsekwencji – dokonanie stosownego zapisu o osobie ojca w akcie urodzenia dziecka. Akt ten stanowi wyłączny dowód, że dziecko, którego dotyczy akt urodzenia, pochodzi od osób wpisanych tam jako rodzice (art. 4 prawa o aktach stanu cywilnego)<sup>23</sup>. Dokonując w nim wpisu o ojcostwie – w warunkach „zwykłych” na podstawie protokołu z przyjęcia oświadczenia o uznaniu ojcostwa i potwierdzeniu przez matkę przyznania ojcostwa – funkcjonariusz publiczny potwierdził nieprawdę odnośnie do pochodzenia dziecka od ojca, gdyż został wprowadzony w błąd. W tej sytuacji nie można generalnie, *a priori*, wykluczyć możliwości zastosowania art. 272 k.k.<sup>24</sup> Przepis ten zapewne jednak mógłby być zastosowany wyjątkowo, wymaga bowiem, aby błąd funkcjonariusza publicznego był wywołany „podstępnie”, co oznacza, że „nie wystarcza złożenie nieprawdziwego oświadczenia, gdyż nie stanowi ono podstępnego zabiegu”<sup>25</sup>.

Wykazanie tej przesłanki, nawet przy przyjęciu, że „podstępne” działania sprawcy nie muszą być „finezyjne, chytne, wyjątkowo przebiegłe”<sup>26</sup>, byłoby

---

oraz zastępcy kierownika urzędu stanu cywilnego może być – i zwykle jest – zatrudniona inna osoba, której kwalifikacje zostały opisane w art. 6a prawa o aktach stanu cywilnego. M.in. wymagane jest ukończenie studiów prawniczych lub administracyjnych i uzyskanie tytułu magistra lub ukończenie poddyplomowych studiów administracyjnych (art. 6a ust. 1 pkt 5 przywoływanej ustawy). Wydaje się więc, iż posiadanie przez kierownika USC podstawowej wiedzy o instytucji przysposobienia w kontekście różnicy z uznaniem ojcostwa nie powinno budzić wątpliwości.

<sup>23</sup> Ustawa z dnia 29 września 1986 r. – Prawo o aktach stanu cywilnego, t.j. Dz.U. 2011, nr 212, poz. 1264.

<sup>24</sup> Wskutek zajęcia przez SA w Krakowie zacytowanego stanowiska w wyroku z 8.03.2001 r., II AKa 33/01, w kwestii charakteru prawnego uznania, wywoły tego sądu można traktować jako aktualne także po 13 czerwca 2009 r.

<sup>25</sup> Tak SN w wyroku z 5.04.2011 r., II KK 267/10, LEX nr 794972.

<sup>26</sup> A. Marek (*Kodeks karny. Komentarz*, LEX 2010, s. 584) uważa, że działania sprawcy nie muszą być na tyle przebiegłe, aby ich wykrycie wymagało ponadprzeciętnej uwagi i przezorności. Podobnie R. Zawłocki (w: *Kodeks karny. Część szczegółowa*, red. A. Wąsek, R. Zawłocki, Warszawa 2010, t. II, s. 816), który zwraca uwagę na konieczność uwzględnienia realiów danej sprawy i M. Mozgawa (*Komentarz do art. 272 kodeksu karnego*, LEX 2013) stwierdzający, że „wprowadzenie w błąd nie musi się opierać na wysublimowanych metodach”. SN w wyroku z 5.04.2011 r., II KK 267/10 (LEX nr 794972) wymaga natomiast działań przebiegłych, pozorujących zgodność z rzeczywistością, utrudniających wykrycie prawdy. Także SA w Krakowie,

bardzo trudne. Wiąże się to ze specyfiką składania oświadczeń koniecznych do uznania ojcostwa. Funkcjonariusz przyjmujący oświadczenia nie oczekuje od składających je osób dowodów potwierdzających ojcostwo mężczyzny, ani nie prowadzi postępowania weryfikującego prawdziwość oświadczeń. Brak więc w tej sytuacji typowej okazji do podjęcia podstępnych zabiegów. Nie można jednak wykluczyć, że osoby świadome „rzucającego się w oczy” nieprawdopodobieństwa pochodzenia dziecka od uznającego – przewidując wątpliwości kierownika USC (innego organu odbierającego oświadczenia w danym przypadku) – uprzedzą niejako ich wyrażenie i „spontanicznie” okażą, przykładowo, sfałszowane wyniki badań przyrodniczych potwierdzających ojcostwo. Jeśli takie nietypowe zachowania wyjątkowo się wydarzą, to będą trudne do udowodnienia, zapewne bowiem nie zostaną odnotowane w protokole uznania ojcostwa, którego treść zwykle uwzględnia niezbędne dane. Samo sporządzanie protokołu polega na wpisaniu informacji personalnych do druku stosowanego w danym urzędzie<sup>27</sup>. O ile dowód by się powiódł, to ocena, czy miały one charakter „podstępnych zabiegów zmierzających do wyłudzenia poświadczenia nieprawdy”, byłaby zapewne kontrowersyjna. Powyższe skłania do tezy o niewielkiej przydatności art. 272 k.k. do zwalczania świadomie fałszywych oświadczeń koniecznych do uznania ojcostwa.

---

w omawianym tu wyroku z 8.03.2001 r. (II AKa 33/01), stwierdził, że „podstępne wprowadzenie w błąd funkcjonariusza publicznego (art. 272 i 143 § 1 i 2 k.k. oraz inne) jest kwalifikowaną formą wprowadzenia w błąd (np art. 286 § 1 k.k.), a więc polega na działaniach przebiegłych, których wykrzykie wymaga uwagi wychodzącej ponad miarę przeciętną, by nie paść ofiarą błędu”.

<sup>27</sup> Formalnie nie istnieje wiążący wzór protokołu o uznaniu ojcostwa i każdy kierownik USC może sporządzić protokół według własnego uznania. Zob. na ten temat K. Gładych, *Uznanie ojcostwa...* Zapewne jednak wzory zamieszczone przykładowo na Platformie Usług Stanu Cywilnego są wykorzystywane w praktyce, a co najmniej traktowane jako pomoc przy układaniu własnych protokołów przez poszczególne USC. K. Gładych (*Uznanie ojcostwa...*, s. 12) przedstawiła wzór protokołu o treści: „W dniu ... przed Kierownikiem USC w ... stawili się 1. Pani ... zam. ..., legitymująca się dowodem osobistym nr ..., 2. Pan ..., zam. ..., legitymujący się dowodem osobistym nr ... Pan ... oświadczył, że jest ojcem małoletniego dziecka ..., dla którego został sporządzony akt urodzenia pod nr ... w USC w ... Obecna przy przyjęciu oświadczenia matka dziecka potwierdziła, że pan ... jest ojcem jej dziecka. Na skutek zgodnych (niezgodnych) oświadczeń dziecko nosi nazwisko ... Rodzice dziecka oświadczyli, że przed sądem opiekuńczym nie toczy się sprawa o ustalenie ojcostwa. Podpis matki dziecka, podpis ojca dziecka, podpis kierownika USC”. Na tejże platformie był również zamieszczony wzór (szanghaj.msz.gov.pl/resource/e16cb126-46ec-4096-8650-4f3b051e71f9, dostęp: 2.07.2014) zawierający następujący fragment „uprzedzeni o odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań przewidzianej w art. 233 Kodeksu karnego rodzice dziecka oświadczyli, że nie doszło wcześniej do uznania ojcostwa bądź odmowy uznania ojcostwa, nie toczy się sprawa o ustalenie ojcostwa. Postępowanie wyjaśniające przeprowadzone w przedmiocie zbadania pochodzenia dziecka nie wykazało wątpliwości”.

## Uwagi podsumowujące

Wśród zbadanych spraw świadomie doprowadziło do ustalenia ojcostwa niezgodnie z prawdą przed nowelizacją 36,8% matek i 23,0% mężczyzn uznających dzieci, po nowelizacji – 23,0% matek i 10,3% mężczyzn. Oceniając wymienione dane, nie można tracić z pola widzenia faktu, że w tych sprawach nie były przeprowadzone dowody w celu ustalenia stanu wiedzy o pochodzeniu dziecka w dacie uznania. Podstawą poczynienia przedstawionych ustaleń były tylko wypowiedzi matki i mężczyzny mającego status prawny ojca, zawarte w aktach spraw. Mogły być spontaniczne i szczerze, ale mogły także wynikać z taktyki procesowej i przeświadczenia (także nieracjonalnego i bezpodstawnego) osoby zainteresowanej, że informacja określonej treści o stanie własnej wiedzy o pochodzeniu dziecka z chwili uznania (świadcząca o złożeniu oświadczenia koniecznego do uznania w dobrej lub w złej wierze) może korzystnie wpłynąć na oczekiwany wynik postępowania.

Zaobserwowano, że niezależnie od daty uznania i obowiązującego stanu prawnego, zdecydowanie więcej matek niż mężczyzn nabywających status prawny ojca świadomie dopuściło do rozbieżności między stanem faktycznym a prawnym.

Przy założeniu, że ujawniona w toku procesu motywacja jest wiarygodna, nasuwa się wniosek, że większość mężczyzn świadomie uznających ojcostwo nieswoich dzieci kierowało się uczuciem do ich matek, a uznanie dzieci miało być swoistym dowodem miłości. Taki motyw towarzyszy uznaniom dotyczącym cudzych dzieci od kilkudziesięciu lat<sup>28</sup>. Warto odnotować, że jest również najistotniejszym motywem przysposobiania pasierbów przez ojcymów. Matki świadomie doprowadzające do uznania niezgodnego z genetycznym pochodzeniem dziecka w większości przypadków planowały wspólne wychowywanie dziecka z uznającym, kierując się uczuciem do tego mężczyzny lub przeświadczeniem, że „wykreowany” stan prawny jest zgodny z dobrem ich dziecka.

Od 13 czerwca 2009 r. organ przyjmujący oświadczenie o uznaniu ojcostwa jest zobowiązany do wyjaśnienia osobom zamierzającym złożyć oświadczenia konieczne do uznania ojcostwa, między innymi, na czym polega różnica między

<sup>28</sup> Zob. E. Holewińska-Łapińska, *Unieważnienie uznania dziecka w orzecznictwie sądów polskich w latach 1977–1978*, Zeszyty Naukowe IBPS 1983, nr 16, s. 124–140, tejże, *Unieważnienie uznania dziecka i stwierdzenie nieważności uznania w praktyce sądowej w okresie 1 lipca 2000 r.–30 czerwca 2004 r. Komunikat o wynikach badań*, „Prawo w Działaniu” 2006, nr 1, s. 135–179.



uznaniem ojcostwa a przysposobieniem (art. 73 § 2 i § 4 k.r.o., art. 74 § 1 k.r.o.). O ile to nastąpi, a zostaną złożone oświadczenia konieczne do uznania ojcostwa przez osoby, które wiedzą, że dziecko nie pochodzi od mężczyzny uznającego ojcostwo, nie można tego stanu tłumaczyć niewiedzą zainteresowanych osób o instytucji prawnej uznania ojcostwa. Być może w znacznej części przypadków uznanie ojcostwa i bądź potwierdzenie ojcostwa w złej wierze wynikało z prawnej sytuacji osób pragnących mieć wspólnie status rodziców dziecka. Status taki, wskutek przysposobienia przez mężczyznę dziecka partnerki, mogliby nabyć tylko jako małżonkowie (art. 121<sup>1</sup> k.r.o.). Mężczyzna, będący w niesformalizowanym związku z matką dziecka, musiałby najpierw zawrzeć z nią małżeństwo, a następnie przysposobić pasierba<sup>29</sup>. Nie chcąc lub nie mogąc zawrzeć małżeństwa, partnerzy wybierali „drogę na skróty”, aby uzyskać status rodziców dziecka, które nie pochodziło od mężczyzny.

Ustawodawca, nowelizując Kodeks rodzinny i opiekuńczy (6 listopada 2008 r.), oczekiwał wyeliminowania przypadków świadomego, celowego uznawania cudzych dzieci. Badanie dotyczące orzecznictwa z 2011 r. wykazało, że nie udało się to w pełni. Należy jednak odnotować, że nastąpiło istotne zmniejszenie liczby przypadków uznawania w złej wierze ojcostwa w stosunku do cudzych dzieci. Świadczy to o pozytywnym kierunku zmiany prawa i pozwala żywić nadzieję, że zminimalizowanie przypadków uznań ojcostwa w złej wierze jest możliwe. Zapewne bardzo istotny jest sposób udzielania informacji o uznaniu ojcostwa przez podmiot urzędowy (sąd lub – częściej – kierownika USC)<sup>30</sup>, który powinien w większości przypadków skutecznie zniechęcić do złożenia świadomie kłamliwego oświadczenia o ojcostwie dziecka. Być może do osiągnięcia zamierzonego celu nowelizacji przyczyniłoby się wprowadzenie

---

<sup>29</sup> Należy odnotować, że otwarta do podpisu nowa konwencja Rady Europy o przysposobieniu dzieci, przyjęta przez Komitet Ministrów RE 7 maja 2008 r. przewiduje w art. 7, m.in., możliwość przysposobienia przez dwie osoby odmiennej płci, gdy są małżeństwem, oraz gdy pozostają w zarejestrowanym związku partnerskim. Konwencja pozostawia państwom swobodę rozciągnięcia jej stosowania, m.in. na pary osób różnej lub tej samej płci, żyjące wspólnie w stabilnych związkach, choćby były jedynie związkami faktycznymi – konkubinami heteroseksualnymi lub homoseksualnymi. Tekst nowej konwencji w języku angielskim oraz krótki komentarz do niej zawiera opracowanie A.N. Schulz, *Nowa Konwencja Rady Europy o przysposobieniu dzieci*, w: *Prawne i pozaprawne aspekty adopcji*, red. M. Andrzejewski i M. Łączkowska, Poznań 2008, s. 101–131.

<sup>30</sup> Znamienne w tym kontekście są cytowane wątpliwości K. Gładych (*Uznanie ojcostwa...*), co do zasadności ewentualnego „zniechęcania” mężczyzny do uznania ojcostwa przez wzbudzenie jego wątpliwości co do pochodzenia dziecka wskutek przedstawienia mu informacji o różnicy między uznaniem ojcostwa a przysposobieniem.

dotatkowych mechanizmów „zniechęcających” do uznań w złej wierze. Jednym z nich, aczkolwiek dyskusyjnym, mogłaby być odpowiedzialność karna za świadome potwierdzenie nieprawdy w oświadczeniu koniecznym do uznania i sankcja w formie grzywny o wysokości dolegliwej dla sprawcy. Być może stosowana informacja o możliwości takiej odpowiedzialności (o ile nastąpiłaby zmiana prawa karnego), udzielana przed przyjęciem oświadczeń, odwiedłaby niektóre osoby od złożenia nieprawdziwego oświadczenia.

## Literatura

- Działyńska M., *Pochodzenie dziecka od rodziców*, w: *Konwencja o prawach dziecka. Analiza i wykładnia*, red. T. Smoczyński, Poznań 1999.
- Gładych K., *Uznanie ojcostwa przed kierownikiem Urzędu Stanu Cywilnego*, „Technika i USC” 2010, nr 1.
- Gwiazdomorski J., *Błąd mężczyzny, który uznał dziecko nie swoje*, „Nowe Prawo” 1974, nr 5.
- Gwiazdomorski J., *Uznanie dziecka*, w: *System prawa rodzinnego i opiekuńczego*, red. J.S. Piątowski, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1985.
- Haberko J., *Charakter prawny uznania dziecka*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1999, nr 2.
- Holewińska-Łapińska E., *Kwestionowanie uznania dziecka i uznania ojcostwa w orzecznictwie sądów powszechnych w 2011 r.*, *Studia i Analizy Sądu Najwyższego t. VII*, Warszawa 2014.
- Holewińska-Łapińska E., *Skutki prawne uznania dokonanego przez mężczyznę niebędącego ojcem dziecka*, „Nowe Prawo” 1972, nr 7–8.
- Holewińska-Łapińska E., *Unieważnienie uznania dziecka i stwierdzenie nieważności uznania w praktyce sądowej w okresie 1 lipca 2000 r.–30 czerwca 2004 r. Komunikat o wynikach badań*, „Prawo w Działaniu” 2006, nr 1.
- Holewińska-Łapińska E., *Unieważnienie uznania dziecka w orzecznictwie sądów polskich w latach 1977–1978*, *Zeszyty Naukowe IBPS* 1983, nr 16.
- Holewińska-Łapińska E., *Uznanie dziecka według Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego*, Warszawa 1979.
- Marek A., *Komentarz do art. 272 k.k.*, w: *Kodeks karny. Komentarz*, LEX 2010.
- Mozgawa M., *Komentarz do art. 272 kodeksu karnego*, w: *Kodeks karny. Komentarz*, LEX 2013.



- Pietrzykowski K., *Komentarz do art. 73*, w: *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, red. K. Pietrzykowski, Warszawa 2012.
- Preussner-Zamorska J., *Czy można mówić o nieważności uznania dziecka (uwagi na tle polskiego k.r.o.)*, „*Studia Cywilistyczne*” t. XXXII, Kraków 1982.
- Schulz A.N., *Nowa konwencja Rady Europy o przysposobieniu dzieci*, w: *Prawne i pozaprawne aspekty adopcji*, red. M. Andrzejewski i M. Łączkowska, Poznań 2008.
- Smyczyński T., *Uznanie dziecka*, w: *System prawa prywatnego*, t. 12: *Prawo rodzinne i opiekuńcze*, red. T. Smyczyński, Warszawa 2003.
- Smyczyński T., *Uznanie ojcostwa*, w: *System prawa prywatnego*, t. 12: *Prawo rodzinne i opiekuńcze*, red. T. Smyczyński, Warszawa 2011.
- Stojanowska W., w: W. Stojanowska, M. Kosek, *Nowelizacja prawa rodzinnego na podstawie ustaw z 6 listopada 2008 r. i 10 czerwca 2010 r. Analiza – wykładnia – komentarz*, red. W. Stojanowska, Warszawa 2011.
- Sylwestrzak A., *Komentarz do art. 73*, w: *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, red. H. Dolecki, T. Sokołowski, Warszawa 2013.
- Sylwestrzak A., *Rola kierownika urzędu stanu cywilnego przy uznaniu ojcostwa*, w: *Kodeks rodzinny i opiekuńczy po nowelizacji*, red. J. Mazurkiewicz, Wrocław 2010.
- Wilk A., *Ustalenie bezskuteczności uznania ojcostwa dokonanego w złej wierze*, „*Metryka*” 2013, nr 2.
- Zawłocki R., *Komentarz do art. 272*, w: *Kodeks karny. Część szczegółowa*, red. A. Wąsek, R. Zawłocki, Warszawa 2010, t. II.

**THE ROLE OF GENETIC TRUTH  
IN THE DECISION OF THE PARTIES CONCERNED  
TO DETERMINE THE ORIGIN OF A CHILD FROM A FATHER  
AS A RESULT OF ACKNOWLEDGEMENT  
IN LIGHT OF JUDICIAL DECISIONS OF COMMON COURTS IN 2011**

**Summary**

The article presents the state of knowledge of mothers, children and men, who acknowledged their extramarital children (acknowledgement of paternity after June 2013), about the origin of the child from the man acknowledging paternity at the time of making declarations necessary for the acknowledgement. The article is based on an analysis of relevant court records. It also points to the causes of making ill-will declarations

---

revealed in the course of court proceedings. The study constituting the basis for the conclusions referred to covered the records of all cases in which the effectiveness of the acknowledgement of the child and the acknowledgement of paternity was questioned, closed with a decision on the merits of the case. In light of the amendment of 6 November 2008, the acknowledgement of paternity is 'an act of knowledge' of persons having the conviction of being parents of the child, ineffective, where the child does not proceed from the man who acknowledged paternity. The study revealed that conscious acknowledgement of children not being their own had place and still has place both before and after the amendment. The question of possible criminal liability for such actions as well as possible application in the majority of cases of Art. 272 of the criminal code is also considered.

*Translated by Zofia Patoka*

**Keywords:** paternity, acknowledgement of a child, acknowledgement of paternity, attestation of untruth